

Szanowni Państwo!

Aby wesoło spędzić czas wspólnie z dzieckiem, zamieszczamy wierszyki logopedyczne oraz zabawy do wykorzystania w domu.

Przyjemnej zabawy

Lidia Jankowska
logopeda

„Chory miś”

(usprawnianie podniebienia miękkiego)

CHA, CHA, CHA, CHA, CHA, CHA

To Halinka misia ma.

Ale misia boli głowa,

Bo misio się rozchorował.

Kaszel ciągle mu przeszkadza

(kasłanie)

Więc pan doktor mu doradza:

Gardło płukać

(naśladować płukanie gardła),

Miodek jeść

(wysuwać i chować głęboko język)

I tabletek łykać sześć

(przełykanie śliny sześć razy).

Miś przestrzega zalecenia,

Lecz wciąż ziewa z osłabienia

(ziewanie).

Ciągle kicha

(kichanie),

parska

(parskanie),

sapie

(wciąganie powietrza przez usta,

przy zatkniętym nosie),

A jak zaśnie, mocno chrapie
(chrapanie)

„Żaba”
(usprawnianie artykulatorów)

Pewna żaba, chociaż mała
Raz na spacer się wybrała.
Ja z języka żabkę zrobię
Niechaj w buzi skacze sobie.
W prawo, w lewo, w górę w dół,
Wreszcie złoży się na pól.
Po kamkach przeskakuje, górne ząbki porachuje.
Gdy spragniona żabka była,
Chłodnej wody się napiła.
Pocmokała, pomlaskała,
Pyszczek żabi oblizwała.
Teraz sobie smacznie śpi,
Chrapiąc mocno, tak jak ty.

„Co nam jesień w darze niesie?”
(utrwalenie głosek z szeregow: s, sz, ś)

Czerwone jarzębiny
na korale dla dziewczyny,
Grzybów pełne koszyki
na grzybowe smakołyki,
Smaczne warzywa
w ziemi ukrywa,
Kasztany i żołędzie
Pod drzewami leżą wszędzie.
Lecz także:
Jesienne szarugi
I deszczu strugi,
Olbrzymie kałuże, liści kolor żółty
I przemoczone jesienne buty.

“Żuczek”

Jedna żabka z drugą żabką napotkały żuka,
stał na drodze, gorzko płakał
swojej mamy szukał.
Pocieszały żabki żuka:
- Twoja mama w lesie,
widziałyśmy,
szła z koszykiem- jagód ci przyniesie.
Żuczek zaraz przestał płakać wytarł oczy łapką,
ale zanim poszedł dalej podziękował żabkom.

Szły kaczuszki na racuszki do mlecznego baru.
Na deszczu zmarzły nóżki, dostały kataru.
Chusteczki musiały kupić, racuszków nie było,
Bo kaczuszkom na racuszki groszy nie starczyło.

Zabawy paluszkowe (dla najmłodszych i nie tylko)

„Rodzinka”

(dotykamy kolejno paluszków dziecka, zaczynając od kciuka)

Ten duży – to dziadzius
A obok – babunia
Ten w środku – to tatuś.
A przy nim – mamunia.
A to jest – dziecinka mała
A to – moja rączka cała!

„Biedronka”

(dotykamy kolejno paluszków dziecka, zaczynając od najmniejszego palca)

Biedronka mała,
Robaczki spotkała:

z tym się przywitała, *(łapiemy za mały palec)*



tego pogłaskała (*głaszczemy serdeczny palec dziecka*)



temu pomachała (*machamy do dłoni dziecka*)



tego zabrać chciała (*chwytny za palec wskazujący*)



z tym się pożegnała, (*dotykamy kciuka dziecka*)



...i do nieba poleciała. (*dłonią ze złączonymi palcami „odlatujemy”*)



źródło:

- „Logopedyczne wierszyki i rymowanki do utrwalania głosek szumiących, syczących, ciszących, [l], [r] oraz [k], [g].”, (2005), oprac.: R. Grunwald, M. Florczak
- <https://www.eduteka.pl/doc/wierszyki-logopedyczne>
- „Zabawy paluszkowe” (2005), K. Sąsiadek